

WIARUS POLSKI.

Wychodzi na wtorek, czwartek i sobotę z dodatkiem religijnym p. t.: „Nauka Katolicka“ i z dodatkiem humorystyczno-satyrycznym p. t. „Zwierciadło.“ Przedpłata kwartalna na pocztę i u listowych wynosi 1 mr. 50 fen., a z odnośnieniem do domu 1 mr. 75 fen. „Wiarus Polski“ zapisany jest w cenniku pocztowym pod literą T. nr. 117. — W księgarni w Bochum 1 mr. 25 f. a z odnośnieniem do domu 1 mr. 75 fen.

MÓDL SIĘ I PRACUJ!

Za inseraty płaci się za miejsce rządka drobnego druku 15 fen., a za ogłoszenia zamieszczone przed inseratami 40 fen. Kto często ogłasza otrzyma odpowiedni opust czyli rabat. Za tłumaczenie z obcych języków na polski nie się nie płaci. Listy do Redakcyi, Drukarni i Księgarni należy opłacić i podać w nich dokładny adres piszącego. Rękopisów się nie zwraca. Nazwisk korespondentów bez ich upoważnienia nie wskazuje się.

Nr. 33.

Bochum, sobota, 19 marca 1898.

Rok 8.

Redakcyja, Drukarnia i Księgarnia znajduje się przy Maltheserstrasse 17a na dole. — Adres: Wiarus Polski, Bochum.

Rodzice polscy! Uczcie dzieci swe mówić, czytać i pisać po polsku! Nie jest Polakiem, kto potomstwu swemu zniemieczy się pozwoli!

Dwa dodatki, tj. „Naukę Katolicką“ i dodatek nadzwyczajny załączamy do numeru dzisiejszego. Powieść i t. d. mieści się w dodatku.

Czas odnowić przedpłatę na drugi kwartał 1898 r.

Każdy myślący człowiek winien w czasach dzisiejszych czytać gazety, aby się dowiedzieć o wszystkim, co dzieje się na świecie. Potrzebę taką mają szczególnie Polacy na obczyźnie, którzy żyjąc wśród ludzi obcych sobie narodowością a po większej części także wiarą, więcej niż Rodacy w Ojczyźnie narażeni są na różne niebezpieczeństwa. „Wiarus Polski“ pisze o wszystkim, co pożytek przynieść może Rodakom, dla tego każdy winien jak najprędzej nie tylko sam iść na pocztę i gazetę zapisać, lecz winien też znajomych zachęcać, aby i oni zapisali sobie „Wiarusa Polskiego“ z trzema bezpłatnymi dodatkami.

„Wiarus Polski“

z trzema bezpłatnymi dodatkami, a mianowicie

„Naukę Katolicką“

„Głosem górników i hutników“

i „Zwierciadłem“

kosztuje tyle co dotychczas, a więc na cały kwartał drugi roku 1898, czyli na kwiecień, maj i czerwiec

tylko 1,50 mr.

a z odnośnieniem do domu 25 fenigów więcej.

Prosimy też z zapisaniem gazety na pocztę nie zwlekać, tylko zaraz ją zapisać, gdyż kto się spóźni, może łatwo pierwszych numerów nie otrzymać.

Na pocztę trzeba żądać: „Zeitung „Wiarus Polski“ aus Bochum“ i wręczyć 1,75 mr., a poczta gazetę dostarczać będzie. Można też zapisać sobie gazetę u listowych wiejskich. Jeżeli zaś listowy gazety regularnie nie nosi, wtedy trzeba się o to upomnieć na tej pocztę, gdzie się „Wiarusa Polskiego“ zapisało.

Ktoby pragnął, abyśmy „Wiarusa Polskiego“ posyłali rodzicom, krewnym lub znajomym do Polski, niech nadesłże 1,50 mr. i dokładny adres, a gazetę pocztę przekażemy, lecz prosimy uczynić to także jak najrychlej, gdyż przez późne przekazanie gazety powstają nieporządki.

Polacy na obczyźnie.

O Polakach na obczyźnie

rozpisały się w ostatnim czasie obszernie różne gazety niemieckie, i to najpierw z powodu organizacyi, nad której przeprowadzeniem Po-

lacy pracują, a powtóre z powodu przemówienia p. Fuchsa w sejmie pruskim. W przyszłym numerze odpowiemy jeszcze na niektóre wywody polakożerczych „blattów“, dziś nadmieniamy zaś tylko, iż wszystko ich ujądanie Polakom nie będzie w stanie zaszkodzić, byle sami nad sobą pracowali i czuwali, by ich najazd nieprzyjaciół wszystkiego co katolickie i polskie nie zastał nieprzygotowanych.

Z powodu wieca w Oberhausen piszą niektóre gazety, że w okręgu wyborczym Mülheim-Duisburg-Ruhrort mogą Polacy przy dobrej organizacyi rozstrzygać, kto tam odniesie zwycięstwo.

Berlin. Wiec Polaków berlińskich z okazji jubileuszu Ojca św., odbył się w niedzielę przy tak licznych udziałach uczestników, że obszerna sala Buggenhagena przy Moritzplatz nie zdołała wszystkich pomieścić, i wielu z żalem odejść musiało do domu. Z gości byli obecni: ks. szambelan Wawrzyniak, panowie Szczaniecki, Głębocki i Schroeder. Wiec zagał p. Wł. Berkan, przewodniczył ks. patron Wawrzyniak, który też w dłuższym i pięknym przemówieniu skreślił charakterystykę osoby Papieża Leona XIII. Następnie mówił p. Wł. Berkan o wychowaniu dzieci polskich na obczyźnie, dalej pp. Cz. G. Chładowski, Mrozowski i Wł. Wł. Wł. Ostatnim mówcą był poseł Józef Głębocki, który w pięknym przemówieniu zachęcał rodziców polskich do pielęgnowania języka ojczystego i budzenia miłości ku ziemi ojczystej. Wiec trwał od godziny 2 do 5 po południu, a ponieważ nie wszyscy uczestnicy zdołali się pomieścić, odbędzie się wiec drugi na Moabicie.

Towarzystwo Czytelni Ludowych.

Sprawozdanie Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu za rok 1897.

Rok ubiegły nie należy do najkorzystniejszych z dotychczasowego żywota naszego Towarzystwa. Przez połowę roku musieliśmy dla braku funduszu zawiesić wszelkie czynności, żeby upchać wprzód wszystkie długi, zanim się znów rozpocząć mogło kupowanie i rozszerzanie nowych książek.

Mimo to zdołaliśmy jednak w roku ubiegłym rozpowszechnić 24 807 książek, ale nowych czytelni założono tylko 49, który to rezultat względnie dodatni, zawdzięczamy daram, jakie otrzymaliśmy dla Biblioteki Czytelni z hojnych i szlachetnych rąk różnych dobrodziejów towarzystwa. I tak p. H. Wawelberg z Warszawy darował nam 100 (po 6 tomów) egzemplarzy swego taniego a znakomitego wydawnictwa trylogii Sienkiewicza i przyrzekł nas nadal zasilac swemi wydawnictwami. Pan mecenas Stanisław Bełza darował nam po 200 egzemplarzy swych dzieł: „W stolicy Padyśzacha“ i w „Kraju z tysiąca Jeziór. Narzeszcie z wydawnictwa ks. Bażyńskiego otrzymaliśmy 8500 książek różnej treści, mianowicie zaś moralizującej. Gdyby nie te dary, byłoby towarzystwo zupełnie obumarło, bo książek żadnych kupować nie mogliśmy, nie chcąc zbyt często nadużywać kredytu.

Dochód wynosił: Roczne składki 5075 m. 16 fen. Nadzwyczajny dochód 3760 m. 30 f. Suma dochodu 8835 m. 46 f.

Rozchód: 1) zakupno książek 4117 m. 65 f., 2) oprawa 2885 m. 10 f., 3) koszta biurowe

1457 m. 6 f., 4) zwrot pożyczki do funduszu dr. Jerzykowskiego 370 m. Razem 8829 m. 81 f. Remanent wynosi 5 m. 65 f.

Długi towarzystwa wynosiły pod dniem 31 grudnia 1897 roku 5187 m. 28 fen.

Zarząd na rok bieżący stanowią: Książe Z. Czartoryski, prezes, ks. Leon Laskowski, wiceprezes, dr. B. Kapuściński, skarbnik, W. Łubiński, dr. St. Jerzykowski, bibliotekarz, dr. Wł. Łubiński sekretarz, mecenas Chrzastowski.

Ziemie polskie.

* Z Prus Zach., Warmii i Mazur.

Z Lubawskiego. W Złotowie pod Lubawą uczęszcza do szkoły 180 katolickich a 12 ewangelickich dzieci. Szkoła ta była dotąd katolicką. Teraz przysłano na posadę drugiego nauczyciela przy tej szkole protestanta i zarazem oddano urząd inspektora lokalnego także protestantowi. W Biskupcu starano się o drugiego katolickiego nauczyciela dla 70 katolickich dzieci, ale daremnie. Czyby rządowi więcej miało chodzić o 12 protestanckich dzieci niż o 70 katolickich? W szkole we Wałdykach na 109 katolickich a 17 ewangelickich dzieci jest nauczyciel luter, a w Omulu na 100 katolickich a 10 protestanckich dzieci także nauczyciel luter. Pan minister Bosse zapewno o tem wszystkim nie wie.

Olsztyn. Ks. kapelan Józef Buchholz, obecnie w Krosach, otrzymał opróżnioną posadę kapelana w Eldytach.

Szczyt głupoty! Z Lekarty pod Skarlinem donoszą „Gaz. Gr.“, że tamże w karczmie u Niemca wypłacano ludziom pieniądze za robotę w lesie, przyczem ludzie między sobą rozmawiali po polsku. Oburzony do najwyższego stopnia leśniczy, od lata dopiero na stanowisku tem pozostający, odezwął się w te słowa: „Hier wird nicht polnisch gesprochen, hier ist deutsche Löhnung und deutsches Geld. Wenn hier polnische Löhnung und polnisches Geld sein wird, dann könnt ihr polnisch sprechen.“ (Tu się po polsku nie rozmawia; tu niemiecka wypłata i pieniądze niemieckie. Jak będzie polska wypłata i polski pieniądz, natenczas możecie po polsku rozmawiać.)

* Z Wiel. Ks. Poznańskiego.

W Gozdowie pod Wrześnią spalił się dom mieszkalny i jeden z budynków gospodarczych. Zona stróża Stasiaka, chcąc ratować dzieci w mieszkaniu pozostałe, przywaloną została przez zapadający się dach i znalazła śmierć pod gruzami. Dwoje jej dzieci dotliwie jest poparzonych.

Poznań. Dnia 14 b. m. odbył się w tutejszem gimnazjum św. Maryi Magdaleny pod przewodnictwem p. radzcy tajnego Poltego egzamin dojrzałości, który złożyło 14 abiturjentów. Pomiędzy nimi następujący Polacy: pp. Kaźmierz Celichowski, Józef Małcki, Tomasz Siemiński, Stanisław Węckowski, Kaźmierz Wojczyński, Zygmunt Zielewicz, Stefan Zwolski.

Poznań. Najstarszy ksiądz obu archidiecezyi, bo 92 lat mający ks. proboszcz Łukasz Gieburowski w Brodach w dokanacie lwóweckim, obchodzi tego roku siedmiesiątą rocznicę kapłaństwa. Młodszy jego bracia ks. Konstanty w Kamieńcu i ks. Stanisław w

Górcie duchownej, od dawna już leżą w grobie — jego Opatrzność do dziś dnia zachowała przy czerstwie, jak na taki wiek, zdrowiu.

Poznań. Towarzystwo Pomocy Naukowej odbyło onegdaj swe roczne walne zebranie przy znacznym udziale członków, a mianowicie duchowieństwa.

Sprawozdanie wykazuje, że dochód z składek przyniósł w roku ubiegłym 24,586 mk., prawie 700 mk. więcej, jak w r. 1896.

Na stypendyatów wydano 57,589 mk. tj. 3,769 mk. więcej, aniżeli w roku poprzednim. Mianowicie wydano: 1) na akademików 18,000 mk. 2) na techników, aptekarzy i zawody praktyczne — 21,997 mk. 3) na gimnazyistów i uczniów szkół średnich 17,525 mk.

Inowrocław. Donosiliśmy, że na list polski akcyonariusza odpowiedziano z dyrekcji cukrowni „Kujawy“ że trzeba pisać po niemiecku. Teraz „Dz. K.“ od zarządu tejże cukrowni otrzymuje następujące pismo:

„Odrzucenie pewnego listu polskiego nastąpiło bez wiedzy i przeciw intencjom dyrekcji cukrowni „Kujawy“. Ponieważ niżej podpisany bacznie czuwa nad tem, ażeby względy polityczne lub narodowościowe w niczem nie wpływały na stosunki z interesentami, — uczuł się spowodowanym, urzędnikowi, który w tej sprawie zawinił, zajmowaną w cukrowni posadę natychmiast wypowiedzieć.“

Z szacunkiem
Dr. B r u c k n e r.

*** Ze Ślązka czyli Starej Polski.**

Rybnik. Dnia 23-go lutego odbyło się tu na sali p. Altra zebranie młodszych rodaków w celu założenia Tow. gimnastycznego „Sokół“ w Rybniku.

Wodzisław. Piekarz Stoś znalazł przy rozbieraniu własnego domu zamurowany w ścianie garniec z pieniędzmi. Było w nim około 300 sztuk mniejszych i większych pieniędzy złotych, pochodzących z czasów 7-letniej wojny.

Tychy. Synek siodłaka Porczątką bawił się w kuchni i wpadł przytem do naczynia z wrzącą wodą. Biedaczek krótko potem wśród strasznych boleści żyć przestał.

Stary Bieruń. Handlarz Miedziwiński kupił tych dni od pewnego kapitalisty starą szafę. Kiedy robotnicy takową ze schodów znośli, dał się słyszeć w niej brzęk pieniędzy. Otworzono szafę i znaleziono na kołku wiszący mieszek, zawierający 1500 marek w złocie. Co najciekawsze, to że właściciel o pieniądzech tych nie wiedział. Znalazcy otrzymali całych 59 fenigów nagrody.

Wojtowawieś. W poniedziałek po południu spadł pewien mularz z dachu, będąc

zatrudniony przy naprawie komina u gospodarza Dudka. Złamał sobie nogę. Nieszczęśliwego odwieziano do miejskiego lazaretu.

Wiadomości ze świata.

Berlin. Wewtorek polski poseł, ks. kanonik Neubauer, domagał się w sejmie, aby na wschodzie państwa ustanawiano więcej katolików jako inspektorów szkolnych powiatowych. Popiera go poseł ks. Dasbach. Przedstawiciele rządu odpowiadają, iż nie ma dość kandydatów, a katolicycy nauczyciele z innych okolic nie mają chęci przyjmowania stanowisk na wschodzie.

Poseł ks. Dasbach uzala się, iż rząd nie dość wywiera wpływu na gminy celem urządzania szkół wyznaniowych dla mniejszości. Nieraz zniewala rząd gminy do przyjmowania prywatnych szkół protestanckich z małą liczbą uczniów, a nie postępuje równie wobec ewangelickich gmin i mniejszości katolickich w tychże. Mówca przytacza jako przykład między innymi gminę Schöneberg pod Berlinem, gdzie chodziło o 400—500 dzieci katolickich. Żąda dalej mówca, aby w gminie Holzweissig, gdzie mieszka nader wielka liczba katolików — Polaków, zaprowadzono naukę religii w języku polskim. W Złotowie pod Kwidzinem przy szkole katolickiej (180 katolickich, a tylko 10—12 protestanckich dzieci) ustanowiono wbrew życzeniu zarządu szkolnego drugim nauczycielem protestanta. Takich wypadków jest bardzo dużo.

Przy obradach w sejmie na budżetem ministerstwa oświaty, oświadczył dr. Bosse, że cesarz zdecydował, aby Gdańsk otrzymał wyższy zakład politechniczny. Wrocław, Bydgoszcz i Poznań zostały pominięte.

Polakożereza „Post“ pochwała wystąpienie książki górnośląskich przeciw „Katolikowi“. Śluszenie postąpił, pisze ów „blatt“ a czynionego im zarzutu, iż germanizują nie potrzebują się powstydzic. Powinni owszem wyrażniej do germanizowania się przystać, jak to uczynił pewien ksiądz w raciborskim „Ancajgerze“. Bardzo ładne rady — nie ma co mówić!

Grudziądzki masonski „Gesellige“ dowiaduje się, że w celu baczniejszej kontroli nad towarzystwami i zebraniem polskimi, — których „niestety“ zabronić nie można“, ustanowi rząd znaczniejszą liczbę specjalnych komisarzy policyjnych, władających dobrze językiem polskim. Jak się pismo to dalej dowiaduje, braknie niestety na obsadzenie tych stanowisk zdalnych do tego osobistości. Naszem zdaniem winien temu sam rząd, dla czego usunął naukę języka polskiego z zakładów naukowych? Gdyby był starał się o to, ażeby

każdy urzędnik w polskich dzielnicach włada także językiem polskim, byłby dzisiaj miał dostateczną liczbę odpowiednich kontrolerów zebranych polskich. Społeczeństwo polskie bynajmniej się tej kontroli nie obawia.

O nowem zajściu na granicy niemiecko-francuskiej donoszą pisma francuskie. Kapitana niemieckiej straży celnej, który, przekroczywszy granicę pod Villerupt, gonił za przemytnikami, przytrzymali robotnicy francuscy i mocno go poturbowali. Kapitanowi przybyli na pomoc strażnicy graniczni, którzy dali ognia do robotników i w ten sposób zmusili ich do ucieczki.

Rządowa prasa niemiecka nie posiada się z radości na wieść, że centrum dało się schwytać w sidła rządowe i wreszcie godzi się głosiować za marynarką. Na posiedzeniu komisji parlamentarnej, złożył sekretarz stanu, hr. Posadowski oświadczenie, że koszta powiększenia floty nie będą pokryte przez powiększenie pośrednich podatków. Nic niezaczająca obietnica ta, o której wyraził się trafnie poseł Richter, że nie gwarantuje ona wcale nawet zaniechania nowych podatków pośrednich, „zadowolniła“ stronnictwo centrum a wobec tego uważać można sprawę powiększenia floty za prawie załatwioną. Dalszy jej ciąg i ostateczne załatwienie dostatecznie oczekują w swoim czasie obywatele płacący podatki.

Od ekspedycyi.

Rodaków, którzy posiadają jeszcze książki jakiegokolwiek od nas, upraszamy, aby je nam w jak najkrótszym czasie zwrócić zechcieli

Misya św. polska w Castrop

odbędzie się
od 20 do 28 marca 1898.

W niedzielę, 20 marca, **kazanie wstępne** po południu o godzinie 1. Kazanie drugie o godzinie 6 1/2 wieczorem.

Od poniedziałku do soboty codziennie dwa kazania tj. rano o 9 godzinie i wieczorem o 7 godzinie.

Sposobność do spowiedzi misyjnej będzie od wtorku rana do południa poniedziałku, i to: rano od 6 do 12 godziny, po południu od 3 do 9 godziny.

Kto podczas Misji św. pilnie na nauki uczęszczać będzie i Sakramenta św. godnie przyjmie, odpust zupełny pozyska. O liczny udział upraszają

O. O. Korneliusz i Nazaryusz, z zakonu św. Franciszka.

Posady i prace.

Kilku zdalnych robotników. R. Merz, Hugo p. Buer.

Człowiek do pracy w roli. J. Tepper, Buschhausen p. Osterfeld.

Rzetelny furman. Stefan Arntz, Altendorf.

Krawiec. H. Schulze, Bochum, Lindenstr. 52.

Balberz. W. Wagener, Castrop, Wittenerstr. 37.

Cieśle i stolarze. F. Marré, Borbeck.

Służąca. J. Mendel, Bochum, Hochstr. 3.

Bractwo Różańcowe Polek w Gelsenkirchen-Neustadt

W niedzielę, 20-go Różaniec po „Gorzkich Zalach“. W piątek, 25-go bm. święto Zwiastowania Najsw. Maryi Panny, Różaniec o godzinie 4-tej. W piątek, 1 kwietnia, Matki Boskiej Bolesnej, Koronka o siedmiu boleściach o 4 godz. Siostry Różańca jako i tych, co nie należą do Różańca, proszę aby się jak najliczniej zebrałi.

Teofila Wojczyńska.

Steele.

Wszystkich Rodaków z Steele i okolicy upraszamy jak najusilniej o liczne zebranie w niedzielę dnia 20 marca o godzinie 2 po południu celem **założenia koła śpiewackiego** w Steele, na sali p. Bahmann, Stary Rynek.

Lubownicy śpiewu.

Wiec polski w Bottropie

odbędzie się w niedzielę dnia 20 marca o godzinie 4 po południu w lokalu p. Kirschbauma, przy końskim targowisku. O liczny udział Rodaków z Bottropu i okolicy uprasza się, gdyż przyjdą bardzo ważne sprawy pod obrady.

Józef Jęsiak,

przewodniczący komitetu na powiat Recklinghausen.

Szanowremu Panu

Józefowi Terakowskiemu

koledze mojemu i zarazem członkowi Towarzystwa „Jedność“ w Langendreer

składam w dniu Imienin jak najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego. Pan Józef Terakowski po trzykroć: niech żyje, aż głos z Langendreer przez Dortmund do Borzyc się odbije, a w Grodzisku ustanie. Tego ci życzy

Jan Michalak.

Szanownemu Panu

Józefowi Baksalaremu

w Essen

w dniu godnych Imienin składam najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego, a po śmierci zbawienia wiecznego. W dniu radości przyszłość błoga, niech się w wieniec złączą tobie, niechaj w każdej żyćcia twego dobie, strzeże dróg twych ręka Boga, a przez całe życie twoje, niech ci płyną szczęścia zdroje. Tego ci życzy i 99,999 razy wykrzykuje Pan Józef Baksalary niech żyje, aż cała ul. Grenestr. zadrży!

J. K.

W dniu godnych Imienin życzymy Panom

Józefowi Zaboruszowi

Józefowi Jędrówiakowi

i jego żonie Józefie zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego, a po śmierci zbawienia wiecznego, a Panu Zaboruszowi jak najprędszego ożenienia się. Tego wam życzą wasi kumotrowie; szwagrowie i przyjaciele. Niech żyją, aż całe Marxloh i Frelichkeit zadrzą.

Kochanemu Bratu

Józefowi Mikołajczakowi

w Rauxel składamy w dniu godnych Imienin serdeczne życzenia.

Jak pragnę kwiatki promienia słonecznego, * Tak my pragnęliśmy poranku dzisiejszego, * Aby móz Bratu z serca szczerości złożył niejako oznakę miłości. * Bóg najwyższy świadkiem tego, * Jakie pragnienia serca naszego. * Z Bożej łaski niech ci szczęście służy * Zyj w gronie twej rodziny jak najdłużej. * W myśli ściele pod nogi kwiaty miłości, * Abym to czynić mogła do późnej starości, * Róża miłości niech zawsze się czerwieni. * Drzewo nadziei ciągle się zieleni. * Jak ptaszki w powietrzu i rybki w wodzie, * Tak żyj Bracie w radości, swobodzie. * Winszuję ci także tego wszystkiego, co tylko życzeniem serca twojego, * Pragnę, aby się moje spełniły życzenia * I byś osiągnął koronę zbawienia, * Tam przed Stwórcy naszego tronem * Zażywał chwały z twoim patronem. Niech żyje nasz kochany brat Józef Mikołajczak, aż cały Rauxel zadrży!

Tego ci życzą Ciebie kochający Bracia i bratowa

T. M. W. M.

Towarzystwo św. Barbary w Annen

zasyła swym członkom pp.

Józefowi Snadnemu zast. prezesa, Józefowi Niebojewskiemu rewizorowi kasy i członkom Józefowi Taladze, Józefowi Celce, Józefowi Boborowi i Józefowi Jarczakovi

w dniu godnych Imienin najszczerze życzenia zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego, oraz wszelkiej pomyślności. W końcu wołamy z całej piersi: Niech żyją!

K. Lenart, kasyer i M. Wolny sekretarz.

Szanownemu Kumotrowi
Józefowi Molkowskiemu
w Wattenscheid.

Kumotrowi krzyknem szczerze * Z piersi pełnej życzeń wszyscy; * Chowasz dziatki w Ojców wierze, * W moim chowasz je ojczyste, * Skarb nasz święty, polska mowa, * Takich ojców wszystkich trzeba. * Niech ją każdy Polak chowa, * A wypełni wolę nieba. * Dzisiaj w dniu godnych Imienin 19 marca. * Synowie w języku Lecha. * Słā ci niewinne życzenia. * Wielka to dla cię pociecha * To dziś dzień Twego Imienia * Z ponad Tatr promienia sięje. * Widząc Polaka dzielnego. * Słoneczko nawet się śmieje. * Szanowny mój kumotr pan Józef Molek niech żyje 999,999,999 razy!
A. Fr.

Tow. św. Józefa w Horsthausen
składa swym członkom Józefom w dniu godnych Imienin najserdeczniejsze życzenia.

Józefowi Blewasce, przewodniczącemu,
Józefowi Tysiakowi, kasyerowi,
Józefowi Lince, zastępcy bibliotekarza,
Józefowi Nowakowi, podchorążemu,
oraz członkom J. S., J. G., J. O., J. Sz., J. C.,
J. N., J. Z., J. T. składa serdeczne życzenia
Towarzystwo św. Józefa w Horsthausen.

Szanownym Józefom

członkom Towarzystwa św. Józefa
w Wattenscheid składamy
w dniu godnych Imienin

najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego i tu na tej ziemi fortuny, a po śmierci w niebie korony. W końcu wołamy: nasi gorliwi członkowie po trzykroć: niech żyją aż cały Wattenscheid i okolica zdrzy. Tego wam życzy Towarzystwo św. Józefa w Wattenscheid.
Zarząd.

Powinszowanie kochanemu Bratu i Kumotrowi zarazem i Synowi

Józefowi Niewrzedowskiemu
w dniu godnych Imienin życzymy zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego. Jak wiosna kwiatów ozdoba * Zachwyca wszystkie stworzenia, * Tak Stwórca niech słodzi wasze troski życzenia, * Niech wam z dniem każdym nowe szczęście świta * A całe życie niech wam kwitną mają. Teraz po trzykroć wykrzykujemy: Niech żyje! niech żyje! niech żyje! aż cały Somborn zdrzy, a echo niech się odbije aż w rodzinnej wiosce. Tego wam życzymy z całego serca
W. N. W. B. Sz. N.

Niech żyją Józefowie!

Tow. polskie św. Rocha w Daesseldorfie
składa swym członkom Józefom serdeczne i braterskie życzenia, najpierw naszemu szanownemu i wielce kochanemu prezesowi i zarazem Ojca Towarzystwa naszego, który pomimo swego wieku pracuje gorliwie i stara się o dobro Towarzystwa naszego i społeczeństwa. Mamy nadzieję, że póki mu siły życia starczą, będzie zawsze w tej myśli pracował. Życzymy mu dalszego zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego. Wszystkim Józefom, gorliwym członkom Towarzystwa naszego życzymy tego samego i wykrzykujemy tysięckrotnie: „Niech żyją aż cały Düsseldorf zdrzy!”
M. P., sekretarz.

Powinszowanie dla szan. Pana
Józefa Jankowskiego.

Przy dzisiejszym dniu radości, * Który Twem imieniem słynie, * Życzę, niechaj w obfitości * Sto lat życia twego płynie, * Niechaj ta róża nadziei nie więdnie w słońca upale. * Wiara święta, mowa polska niech będą w tem sercu stale. * Chwila szczęścia szybko leci jak gołąb jak wrona, * Niech się troska w kwiaty zmieni na twego Patrona * Korzystaj z lat twoich młodych, pracuj tu w obczyźnie * Potem wracaj do Galewa i żyj tam w Ojczyźnie. * Niechaj brzmią w oko echa * Sowa huczy a wilk wyje * Z całej piersi syny Lecha * Pan Jankowski niech nam żyje! * Naszą Wisłą płyną kwiatki, * Które rwane na Tatr szczycie * Płyną do rodzinnej chatki, * By ci wiecznie słodzić życie. Szanowny mój przyjaciel Józef Jankowski niech żyje! tyle razy ile wskazują te wyrazy 555,555,555.
Józef Cichowlas.



Koto śpiewu „Fiołek“
w Bruchu

składa swym członkom Józefom
przewodniczącemu **Józefowi Jeśkowi**
i członkom: **Józefowi Majorkowi**,
Józefowi Chwilkowskemu, **Józefowi Kozłowskiemu**,
Józefowi Szynkarkowi, **Józefowi Nowakowi**, **Józefowi Kubickiemu**, **Józefowi Grzelczakowi**, **Józefowi Maćkowiakowi**, **Józefowi Tadeuszowi**, **Józefowi Mali-gorskiemu** w dniu Imienin najszczerze życzenia zdrowia, szczęścia, wszelkiej pomyślności, a po śmierci nieba. Niech żyją nasi gorliwi członkowie!
W. Nowak, sekretarz.



Kochanemu Bratu
Józefowi Piotrowskiemu
w Röhlinghausen
składamy w dniu godnych Imienin dnia 19 marca najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego. Nasz brat Józef niech żyje!
M. Piotrowski z żoną, St. Piotrowski z żoną.

Kochanemu Bratu
Józefowi Młyńczakowi
w Hörde
składamy w dniu godnych Imienin (19 bm.) jak najserdeczniejsze życzenia zdrowia, chleba ile trzeba, wina beczkę i żoneczkę przy boku jeszcze tego roku, a gdy hojnie na cię spłyną dobra żona, chleb i wino, wtenczas Bracie drogi daj odwiedzić twoje progi. Tego ci życzymy oraz
Józefowi Wojciechowskiemu i potrzykroć wykrzykujemy: **Józef Młyńczak i Józef Wojciechowski** niech żyją, aż całe Hörde zdrzy!
Fr. M., St M.

Kochanemu Szwagrowi
Józefowi Kopecziowi
w Wanne II.
składam w dniu godnych Imienin jak najserdeczniejsze życzenia. Każdy życzy wedle siły, ja zaś proszę cię, * Szwagrze z dawna miły, dzisiaj wesel się. * Niech ci dadzą zawsze nieba zdrowia, szczęścia sił, * Tyle chleba ile trzeba dla wszech życia chwil, * Abyś czerstwy i przy złości, zawsze wesół był, * Nie znał smutku i przy enocie w późne lata żył. Tego ci życzę i 99,999 razy wykrzykuję: Niech żyje Józef Kopecz, aż cała ulica Karlstr. zdrzy!
Jeden z znajomych

W dniu godnych Imienin życzymy panu
Józefowi Dolatowskiemu
zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego, oraz fortuny i ładnej bogatej żony, a po śmierci królestwa niebieskiego. Nasz Józef Dolatowski niech żyje, aż całe Aldenrade zdrzy! Tego ci życzą twoi najbliżsi.

Licytacja!

W czwartek dnia 24-go marca o godz. 1/2 10 z rana będę wyprzedawał więcej dającemu przy natychmiastowej płacie wszystkie **sprzęty domowe** po zmarłym śp. Marcinie Adameczaku, w domu p. Piotra Spychały w Wanne (Bickern), przy ul. Karlstr. nr. 2. Maszyna do gotowania, szafę do rzeczy, szafę kuchenną, 2 łózka, 5 krzesłek, stół, kolebkę, taczkę i wszystkie sprzęty kuchenne.
Opiekun dzieci.
Wł. Grzeszewski.

Ignacy Janowski
w Bickern,
przy ulicy Apothekerstrasse nr. 4
Zapewniam, że każdego rodaka i rodaczkę rzetelnie obsłużę dobrym a tanim towarem. Polecam więc towary kolonialne, rozmaite towary krótkie, orzechy, jabłka t. d. Mam też na składzie polski papier na listy, polskie wiązarki i powinszowania na Nowy Rok. Proszę o popieranie mego składu.
Ignacy Janowski,

Jak pragną kwiatki promienia słonecznego * Tak my pragniemy poranku dzisiejszego, * Aby móż Szan. Panu
Józefowi Sibińskiemu
oraz jego godnej małżonce **Józefie**
złożyć najszczerze życzenia. Bóg najwyższy świadkiem tego. Jakie są pragnienia serca naszego. Jak ptaki w powietrzu i i rybki w wodzie Tak żyćcie Szanowni Państwo w radości, swobodzie. Życzymy wam wszystkiego, co tylko życzeniem jest serca waszego. Pragniemy, aby się nasze spełniły życzenia. * Abyście osiągli koronę zbawienia * I tam przed Stwórcy naszego tronem * Zażywali chwały z swoim Patronem. * W końcu po trzykroć wykrzykujemy: Niech żyją! Niech żyją! Niech żyją! Tego Wam z szczerego serca życzą
S. K. T. S. Z. S. G. J., B. M.

Z powinszowaniem Imienin
Józefowi Lutyńskiemu.

Jak pragną kwiatki promienia słonecznego, * Tak ja pragnęłam poranku dzisiejszego, * Aby móż kochanemu mężowi ze serca szczerości * Złożyć niejako oznakę miłości. * Bóg najwyższy świadkiem tego, * Jakie są pragnienia serca mojego. * Z Bożej łaski niech Ci szczęście służy * Żyj w gronie rodziny jak najdłużej; * W myśli ścielę pod nogi kwiaty miłości; * Pragnę, abym to czynić mógł do późnej starości, * Róża miłości niech zawsze się czerwieni, * Drzewo nadziei ciągle się zieleni, * Jak ptaszki w powietrzu i rybki w wodzie, * Tak żyj kochany mężu w radości, swobodzie, * Winszuję Ci także tego wszystkiego. * Co tylko życzeniem serca Twojego. * Pragnę, aby się moje życzenia spełniły, * I byś osiągnął koronę zbawienia. Tego Ci życzą Twoi serdecznie Cię kochający
Żona i dzieci.

Szanownemu Panu
Józefowi Maćkowskemu

podchorążemu Towarzystwa św. Jacka w Braubauerschaft. Jak pragną kwiatki promienia słonecznego, * Tak my pragnęliśmy dnia dzisiejszego, * Aby móż Panu z serca szczerości złożyć pragnienia serca naszego. Życzymy zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa świętego i życia jak najdłuższego, * A po śmierci królestwa wiecznego. * Wszystkiego dobrego Panu życzymy i po trzykroć wykrzykujemy: **Józef Maćkowski** niech żyje! aż echo z Braubauerschaft do Subinia głos się zanieśnie.
W. K. K. A. A. K.

Szanownemu Panu
Józefowi Gertigowi

w Hüntropie
składam w dniu Imienin najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa św., a po śmierci królestwa niebieskiego. Pan Józef Gertig niech żyje!
K. N. J. T.

Szanownym członkom Tow. św. Marcina w Kirchlinde
Józefowi Pauchowi,
Józefowi Ciesielskiemu,
Józefowi Walachowskiemu
i **Józefowi Koniecznemu**

składamy w dniu godnych Imienin najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego, a po śmierci królestwa niebieskiego. W końcu wołamy: nasi gorliwi członkowie niech żyją i wytrwają!
W. Łuczak. W. Owczarski. A. Kalitka.

W sobotę, dnia 19 marca

otwieramy



w Bochum



przy rogu ulic Rott- i Friedrichstrasse

w nowym domu p. C. F. Bürgera podług wzorów wielkomijskich

pierwszorzędny dom sprzedaży

wszelkiego rodzaju

ubrań dla mężczyzn i chłopców,
artykułów do polowania, sportu i liberyi

połączony

z wykonaniem podług miary
przy eleganck. wykończeniu pod kierunkiem tego przykrawacza.

Wielki szczegółowy oddział ubrań dla robotników.

Przez długoletnie doświadczenie pp. **Katza i Levy'ego** w tym zawodzie i przez stósunki z pierwszorzędnymi fabrykami krajowymi i zagranicznymi, jesteśmy w stanie, co się tyczy wykonania, trwałości materyj, elegancyi i kroju wszystko dotychczasowe przewyższyć.

Za pomocą naszej zasady:

Stale ceny i rzetelna usługa

starać się będziemy o pozyskanie i zachowanie sobie zaufania szanownych odbiorców.

Z szacunkiem

Katz i Levy

Bochum
w marcu 1898 roku.

* Róg ulic Rott- i Friedrichstrasse.

W sobotę wieczorem dekoracya na otwarciu.

Początek sprzedaży w niedzielę rano.

Z różnych stron.

Bochum. W kościele św. Józefa budują nowe organy.

Gelsenkirchen. W środę rozszedła się tu pogłoska, że na kopalni „Hibernia“ wydarzyło się wielkie nieszczęście. Pogłoska ta okazała się atoli nieprawdziwą.

Braubauerschaft. Na torze kolejowym pomiędzy Wanne i Schalke został przejechany jakiś nieznanomy człowiek.

Kilonia. Z zabwy z Thielen wracało 6 osób łodzią, która się przewróciła, tak, że 4 osoby się utopiły.

Recklinghausen. W amerykańskiej słoninie znaleziono trychiny.

Soest. W Schaltern zamknięto szkołę, gdyż pomiędzy dziećmi panuje zaraźliwa choroba oczu. Także w sąsiednich wioskach zaszło kilka wypadków.

Hattingen. W pobliskim Rat zastrzelił żandarm robotnika, gdy tenże uderzył go nożem.

Sterckrade. W naszej okolicy sprzedają wędrowni handlarze różne towary. Kilka dni temu przybył taki handlarz do pewnej wdowy, żądając za towar 20 m., lecz w końcu opuścił na 12 m. Teraz się wykazało, że towar ten ani 4 m. nie wart. A zatem ostrożnie.

Wanne. Na kopalni „Uaser Fritz“ musiano dla braku popytu świętować. Obecnie ulepszają na tej kopalni urządzenia kąpielowe.

Linden. Na kopalni „Friedlicher Nachbar“ zabitym został robotnik Th. Lamers.

Dortmund. Związek socjalistyczny przygotowuje na wiosnę wielki ruch zarobkowy. Malarze, krawcy, szewcy itd. podali już pracodawcom wnioski o podwyższenie płacy. Bednarze zastrejkiowali w ubiegły wtorek.

Wattenscheid. Na kopalni „Fröhliche Morgensonne“ zasypały węgle górnika Grossmassa. Ciężko rannego odstawiono G. do domu chorych.

Horsthausen. W roku bieżącym odprawiają Polacy co niedzielę o godzinie 4 po południu Gorzkie żale, lecz niestety, nie bardzo licznie się na nie zbijają, dla tego uprasza się, aby w przyszłości każdy się stawił do kościoła, gdzie wspólnie w języku polskim śpiewać możemy.

Po ciernistej drodze.

(Ciąg dalszy.)

Żandarm poczerwiał, przypomniał sobie zniewagę, jakiej wczoraj doznał.

Za to i za wiele innych sprawek — mruknął, poczem dodał — gdzież są młodszy synowie pana? Nie radzę, by uchodzili, bo za nich wszystkich obecnych tutaj młodych ludzi zaaresztuje.

— Juliuszu! Janie! — zawołał pan Kański.

Obaj synowie stawili się natychmiast na jego wołanie.

— Jesteście aresztowani — rzekł do nich drżącym głosem nieszczęśliwy ojciec.

— Bóg da, iż nie długo posiedzim — odparł Juliusz śmiało.

— Do widzenia wszystkim! — wykrzyknął Jan.

Poczem zbliżyli się do bladego jak trup pana Kańskiego i pocałowali go w ramię.

— Odwagi ojcze — szepnął Juliusz — nie czyni mu tej satysfakcji, aby widział, że cierpisz.

To powiedziawszy, zwrócił się do żandarmów.

— Zaraz służyć panom będziemy — dodał wyniośle — weźmiemy sobie tylko niezbędne rzeczy do mieszkania, jakie łaskawie przeznacza nam nowy nasz król.

Właściwie chciał dać jeszcze kilka zleceń Feliksowi i Szymańskiemu.

— Nie radźcie dłużej — rzekł żegnając się z nimi. — Bóg widocznie nie chce, by który z nas królobójcą został, bo nie sprzyja terazniejszym zebraniom.

W godzinę potem pusto było w mieszka-

Wanne. Osiedlił się tu nie dawno lekarz, Polak, p. doktor Maj, i należy się spodziewać, że Rodacy w razie choroby, licznie do niego udawać się będą.

Hamme. W kopalni „Konstantin“ został zabity górnik Tomza.

Langendreer. Pan Schulte zamierza wybudować wielką cegielnię pierścieniową. — W krótkce zaczną tu budować kolej elektryczną.

Bruckhausen. Inwalida górniczy S. został skazany na trzy miesiące więzienia za to, że sfalszował dwa dokumenta, aby uzyskać dla matki wsparcie, którą, jak twierdził, jako jedyny syn, musi utrzymywać. Tymczasem okazało się, że matka jego posiadała małe gospodarstwo a prócz niego ma jeszcze syna i córkę.

Recklinghausen. Znaleziono tu ciepłe jeszcze zwłoki jakiegoś samobójcy, trzymającego kurczowo nowy rewolwer. Powód tego kroku nieznany, gdyż znaleziono przy nim gotówki około 2000 m.

Herne. Energetyczne śledztwo, prowadzone w sprawie zamierzonego zamachu na kolej pomiędzy Herne i Rauksel, nie wykryło zbrodniarza dotychczas. Sędzia śledczy ogłasza, że do 1000 marek nagrody, wyznaczonych za wykrycie zbrodniarza przez zarząd kolejowy, dołożyła rejdencya w Arnsberg jeszcze 500 m.

Altendorf. Odbyło się tu onegdaj zebranie, na którym postanowiono wybudować kościół katolicki.

Essen. Za ciężkie poranienie, które było powodem śmierci górnika Cudziaka, zostali skazani robotnicy Triebe na 5 lat, Krause na 6 lat a Feuerfänger na 15 miesięcy więzienia.

Düsseldorf. W poniedziałek wieczorem widzieliśmy tu obraz straszliwej nędzy uboższej ludności. Na policyę bowiem przybyły dwie kobiety, jedna z 3 a druga z 8 dziećmi, nędznie ubranymi z prośbą o nocleg, który też otrzymały.

Hamme. Prócz urzędowych dochodzeń pryczyn nieszczęścia w kopalni „Karolinen-glück“, zarządziła rejdencya ściślejszą rewizję o stosunkach w kopalniach. Od kilku też już dni zwiedza król. komisarz kopalnie, aby przekonać się, czy środki bezpieczeństwa są wystarczające.

niu państwa Kańskich. Wiadomość o aresztowaniu ich synów rozproszyła gości, każdy do siebie podążył. Zmartwieni rodzice zostawszy sami, usiedli obok siebie. On wstrząsnął głową ze smutkiem.

— Wszystkich trzech nam zabrali, wszystkich trzech — szeptał głosem łkaniem zdławionym.

— Wola Boża — odpowiadała matka, a po bladej jej twarzy ciężkie łzy się toczyły.

W tym samym czasie w mieszkaniu pani Zarnickiej Wandzia klęczała przed obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, zdobiącym ścianę w jej pokoiku i szeptała drżącym głosem:

— Panno Najświętsza, wysłuchaj mnie, spraw, by on marnie nie zginął, zmiłuj się nad jego rodzicami, a także i nademną! — Po młodem jej licu również ciężkie łzy płynęły...

W przyległym saloniku zebrali się wszyscy; grom, który przyjaciół dosięgnął, spłoszył im sen z oczu, choć była to noc, nikt o spoczynku nie myślał. Feliks chmurny chodził wielkimi krokami po pokoju, pani Borowska i pani Zarnicka z trwogą w duszy pytały każda siebie, czy lada dzień w nie taki sam cios nie uderzy, chłopcy wymyślali pocichu na Jurgaszkę, a dziewczęta skupiwszy się, ocierały wilgotne powieki i szeptały do siebie:

— Biedna Wandzia!

V.

W małej celi klasztoru Karmelitów zamknięto Juliusza Kańskiego razem z bratem. Był to wieczór jesienny, noc już otaczała ziemię, a cienie jej rozpraszają w więzieniu cienka świeczka łojowa, w butelkę zatkniętą. Juliusz przechadzał się zaszepiony wzdłuż swej ciasnej bardzo celi, Jan leżał na tapczanie bladej i

Kolonia. Pewna dziewczyna stłukła, świecąc za pieniędzmi, które upadły na podłogę, lampę, tak że suknie się zajęły. W oka mgnieniu stanęła w płomieniach i wołając o ratunek, wybiegła na ulicę. Przejeżdżający doróżkarz owinął ją płaszczem i zadusił płomień, lecz dziewczyna wskutek oparzeń umarła tego samego dnia.

Henryk Sienkiewicz. Z Rzymu donoszą do „Gazety Lwowskiej“, że Henryk Sienkiewicz otrzymał od króla Humberta krzyż komandorski orderu św. Maurycego i Łazarza. Jest to, jak wiadomo, najwyższy order włoski po Anuncyacie, który udzielany tylko bywa osobom panującym i wielkim politycznym osobistościom.

Skład złodzieja na cmentarzu odkryła pewna pani, chcąc nagrobek swego męża, który nie leżał prosto, poprawić. Gdy nagrobek odsunęła, znalazła paczkę, a w niej sto- i tysiącmarkówki, razem 44 000 m. Pieniądze te pochodzą z kradzieży. Drukarnia państwowa uznała, że pieniądze te są prawdziwe.

Czy kupiona herbata nie była już narparzana, można się przekonać, że bierze się szczyptę herbaty i nalewa zimną wodą. Jeżeli listki po 4 godzinach się rozwiną, to już były raz zaparzone, bo świeże, nawet po dwunastu godzinach się nie rozwijają. Również można odbyć próbę za pomocą octanu miedziowego, w którym umaczone liście herbaty zmieniają kolor.

Ustawa o margarynie wchodzi, jak wiadomo, w życie z dniem 1 kwietnia rb. Najważniejszym przepisem nowej ustawy jest ten, że kupiec, trudniący się sprzedażą masła i margaryny równocześnie, musi mieć towary te w dość znacznym od siebie oddaleniu, aby czasem przy sprzedaży nie zaszła „pomyłka“. Oddalenie owo oznaczy władza miejscowa.

Nr. 3 (na marzec) „Przewodnika zdrowia“ (Czarnowski, Berlin, Karlstrasse 32) wyszedł i zawiera: Treść: Tyfus czyli durzycia, środki zapobiegające tej zarazie, oraz najpewniejszy sposób leczenia. — Potrzeba więcej zakładów leczniczo-wychowawczych. — Kilka okadów dzieci tuczonych (9 rycin). — Płeć dziecka wedle prof. Schenka. — Przestrogi i rady. — Rozmaitości. — Piśmiennictwo.

zmęczony widocznie, z oczyma zamkniętymi; zdawał się drzemać, naraz jęknął.

— Co ci jest — zapytał go starszy brat i przystanąwszy przy nim, wpatrzył się w niego z troskliwością macierzyńską. — Czyś chory? — dodał.

— Wszystko mnie boli, — odparł Jan, podnosząc zmęczone oczy.

Juliusz usiadł obok niego, obejrzał go i opukał jak najstaranniej.

— Nic ci nie złamali, nie przetracili, nie zgnetli, — rzekł ze smutnym uśmiechem i objawszy go ramieniem, jak czuła matka dziecię do siebie przygarnął.

Jan położył głowę na jego kolanach.

— Jak ci się zdaje, długo my jeszcze będziemy tak cierpieć? — zapytał.

— Myślą, że już bardzo niedługo, — odparł Juliusz.

— A ja lękam się niekiedy, by nie tak długo, jak długo grzeszyli ci, za których pokutujemy — szepnął Janek.

Dreszcz wstrząsnął nim gdy to powiedział, przytulił się do starszego brata, przestraszony widocznie własnymi słowami. On poznał lepiej od wielu innych, co to niewola: był dzisiaj rano na śledztwie i wrócił z niego tak bladej, jak gdyby kat wszystką krew z żył mu wytoczył. Juliusz domyślał się, że go mękami chciano zmusić do wyznania, wszystkim bowiem były znane środki, jakich używali sędziowie badający więźniów politycznych... lecz Jan milczał, a gdy go zapytał o szczegóły, odparł tylko: bądź spokojny, nie się nie dowiedzieli odemnie i nic się nie dowiedzą, Teraz cierpienie fizyczne brało przewagę nad silną jego duszą i skarżyć się począł.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Cygaro krakowskie

wyrobiane tylko z najlepszej tabaki, bardzo smaczne, przez urząd patentowy w Berlinie marką ochronną obdarzone, 10 cm. długie, polecam **500 za tylko 8 mr., 1000 za 16 mr. franko** przez zaliczkę. Niepodobające się cygara biorę napowrót, więc nie ma żadnego ryzyka.

Ażeby szanownych rodaków o dobroci moich fabrykatów przekonać i dla tego do moich licznych odbiorców sobie jeszcze więcej przyjaźni zjednać, dołączam przy przesyłaniu zamówienia 50 różnych dobrych cygar i papierosów jeszcze całkiem bezpłatnie.

P. Pokora, Wejherowo (Neustadt Westpr.) nr. 77
Fabryka cygar i papierosów.

Polska usługa! Polska usługa!

Nowość. Nowość.

Albert Damidt

w Bruckhausen

Bazar poznański — Posener Bazar

dla wszystkich towarów łokciowych, ubrań dla mężczyzn, chłopców i chłopaków, spodni, koszul i wszystkich artykułów dla robotników po zadziwiająco tanich cenach.

Przez rzetelność i tylko dobry towar starać się będą o to, aby szanowną publiczność z Bruckhausen i okolicy przekonać, że się starać będą o wystawienie na sprzedaż tylko dobrego towaru po bardzo tanich cenach. — Proszę przeto me przedsiębiorstwo łaskawie popierać.

Tylko polska usługa.

Alb. Damidt z Poznania,

Bruckhausen, Kaiserstr. 3.

J. D. Plazikowski.

Skład zegarków, towarów srebrnych i złotych. Częstkowo.

Dortmund, Luetgendortmund,
Westenhellweg nr. 93. Wilhelmstrasse 19.

założony w roku 1872.

Wielki skład towarów złotych, srebrnych, al-fenidowych i christofle.
Fabrykacja pierścionków.

Pierścionki z wiz. Chrystusa od 5 do 10 marek.

Pierścionki z wiz. Chrystusa srebrne 75 fen.

Złote pierścionki damskie z kamieniami od 1,75 do 200 mr.

Złote pierścionki dla mężczyzn z kamieniami 4 do 1000 mr.

Złote pierścionki ślubne po 4, 6, 9, 12, 15 i 20 marek za sztukę każdej wielkości zawsze na składzie. Przy zamówieniu proszę podać średnicę wewn. pierśc. w milimetrach.

Broszki, koleczyki, medalioniki bransoletki złote, srebrne granatowe, koralowe we wielkim wyborze po każdej cenie.

Największy wybór broszek z wizerunkiem Chrystusa i Matki Boskiej w gustownym wykonaniu.

Łancuski do zegarków dla mężczyzn i niewiast złote i srebrne we wielkim wyborze, w pięknym wykonaniu.

Wszystkie przedmioty z włosów: Malowidła w ramach do broszek i koleczyków, łańcuszki i pierścionki z włosów bywają dobrze wykonywane i okuwane.

Nowe roboty i reparacje do tego zawodu należące wykonywane bywają we własnych warsztatach dobrze i rzetelnie. Na każdy odemnie kupiony zegarek udzielam 3-letniej pisemnej gwarancji.

Wysefkę skutecznie opłaconą i każdy przedmiot nie podobający się biorę z powrotem.

Wielki skład zegarków kieszonkowych, srebrnych, złotych, stalowych i metalowych.

Złote zegarki dla niewiast od 20 do 450 marek.

Złote zegarki dla mężczyzn od 30 do 1000 mr.

Srebrne zegarki dla niewiast od 14 do 36 mr.

Srebrne zegarki dla mężczyzn od 2 do 75 mr.

Zegarki metalowe i stalowe od 6 do 40 marek.

Regulatory od 12 do 300 mr.

Zegary ściennie, do stania i budziki w każdym wykonaniu, nadzwyczaj tanio.

Skład znanych polskich zegarków z polskimi godłami i napisami: „Boże zbaw Polskę“ i Matka Boska Częstochowska, dobrze wykonanych, po każdej cenie.

Łancuski dla niewiast i mężczyzn z double, niklu i talmi, dobrze wykonane, po tanich cenach.

Rodacy! popierajcie przemysł polski!

Niniejszem donosimy naszym Rodakom uprzejmie, iż wszelkienościami na

ubiory, paletoty i spodnie

już nadeszły. Tak samo oznajmiamy, iż nasz interes o wiele powiększyliśmy, tak, że **jesteśmy w stanie w razie potrzeby w trzech dniach eleganckie ubiory odstawić.** W naszym warsztacie pracuje 12 czeladników. Za eleganckie odrobienie i modny krój gwarantujemy.

Z szacunkiem

Jan i Franciszek Bloch, Essen

Kastanienallee 100, naprzeciw restauracji „Rothenburg“.

Osiedliłem się jako

lekarz praktyczny, chirurg i akuszer w Wanne

na przeciwko kościoła katolickiego przy ulicy Bahnhofstr. 95.

Przyjmuję chorych:

w **Wanne** codziennie nawet w niedziele i święta przed południem od 8 do 12 godziny, po południu od 1 do 8 godziny,

w **Bruchu** tylko w środę i w sobotę po południu od godziny 4 do 7 wieczorem u pana Janowskiego,

w **Botropie** tylko w poniedziałek i czwartek po południu od 3¹/₄ do 5³/₄ godziny.

Doktor Jan Maj.

Miejsca do budowy

od 800 marek począwszy w pobliżu 5 kopalń węgla pod korzystnymi warunkami do sprzedania. Budowę wykonywa się na życzenie jak najtaniej.

Domy przy małej zaliczce są także do nabycia. Ceny ziemi wciąż się tu podnoszą, dla tego nadarza się górnikom najlepsza sposobność do umieszczenia swych pieniędzy.

Herm. Lucas, Horst-Emscher, właściciel cegielni pierścieniowej.

Cygara

specjalność największych i najlepszych fabryk Hamburga, Bremeny i Blinden. Wybór przeszło 50 gatunków w cenie po **2.85, 3.25, 4.00, 4.50, 5.20, 5.50** itd., aż do 17 mr. za 100 sztuk.

Papierosy

wyroby firm: Kyriazi Freres, Cairo, M. J. Bostanjoglo z Moskwy, „Kios“ z Drezna, „Wulkan“ z Drezna poleca

Fr. Schnettelker, Castrop.

Do lepszego składu kolonialnego

poszukuje się **młodego dziewczęcia w naukę,**

pochodzącego z dobrej polskiej rodziny i znającego język polski. Zgłoszenia przyjmuję

F. Klische, Herne.

Ktoby wiedział o pobycie Edwarda Skórzewskiego, który najprzód w Dortmund, a potem we Watenscheid praewał, zechce przesłać jego adres, lub też on sam do ekspedycji „Wiarusa Polskiego“ w Bochum.

Lekcje języka polskiego

szczególnie młodsze pokolenie pobierać może w **Essen** przy ulicy Severiusstr. 17 na dole. Ktokolwiek chciałby z tego korzystać niech osobiście zasięgnie bliższych wiadomości.

Za inseraty redakcja nie odpowiada.

Kawy

dobrze palone, czystego smaku i silne w paczkach 1/2 funt. po **40, 45, 50 fenygów.**

Mieszanka Jawy 60, 65, 70, 75 fenygów, szczególnie dobre po 80, 85, 90, Ideal po 1,00 mr. w parowej palarni kawy na wielką stopę

August Hackert, Bochum.

Złoty i srebrny medal. — Bezpośredni dowóz.

Dostawa 60 centnarów dziennie.



Wielki nowy cennik dar mo.

Moim własnym nakładem zostały wykończone i są do nabycia piękne nadzwyczaj zegarki narodowe z polskim orłem, pięknym napisem i datą 100-letniego jubileuszu ostatniego rozbioru Polski u dołu. Są to zegareczki prawdziwie cacka. Na tarczy jest napis: „Szczęście Boże“. Taki zegarek radzę mieć każdemu. Są tylko z lepszymi werkami na 10 kamieniach, dobrze obciążone i regulowane czysto srebrne, z złotym, szerokim brzegiem, mocnej i pięknej budowy. Jestto najładniejsza i najlepsza pamiątka całe życie, tylko u mnie do nabycia po 20, 22, 25, 30 do 50 marek. Na życzenie może być kluczowy, małej i średniej wiel-

Wiarusy, popierajcie swego.

No 46

Za dobre chodzenie 3-letnia gwarancja na piśmie.

M. Szczepaniak,

w **Kucharkach** (p. Sobótka, Prov. Posen).

Wielki wybór. Interes wysyłkowy we wszystkie strony świata.

Skład towarów spożywczych (Consum-Anstalt)

S. Windmüller,

Herne, Bahnhofstr. nr. 15

poleca:

- Najlepszą słoninę soloną funt po 45 fen.
- Najlepszą słoninę wędzoną funt po 55 fen.
- Najlepszą szynkę delikatesową 5 do 6 funtów, funt po 55 fen.
- Najlepszą kiełbasę zw. Plockwurst funt po 95 fen. i 1 mr.
- Najlepszy pod gwarancją czysty smalec świni funt po 40, 45, 50 fen.
- Najlepszy tłuszcz od nerek w paczkach funt po 40 fen.
- Najlepsza palona kawa jasna i ciemna funt po 70, 80, 90, 1,00, 1,10, 1,20, 1,30, 1,40, 1,50, 1,60 mr.
- Najlepszy cukier w kostkach kryształowy funt po 26 fen
- Najlepszy kryształowy cukier mialki funt po 24 fen.
- Najlepsze amerykańskie petroleum litr po 14 fen.
- Najlepsza murgaryna funt po 36 i 40 fen.
- Najlepsza margaryna ze słodkiej śmietany funt po 50, 60, 70 fen., przy 5 funtach, o 5 fen. na funcie taniej.
- Najlepszy żółty groch olbrzymi funt po 10 i 11 fen.
- Najlepszy biały bób funt po 12 fen.
- Najlepsza kasza owsiana funt po 12 fen.
- Najlepsza mąka pszenna 000 funt po 13 i 14 fen.
- Najlepsze mięso w puszkach (Corned Beef) funt po 60 fen.
- Najlepsze śliwki funt po 25, 30, 35 fen.
- Najlepsze ruskie sardynki słoik po 1,50 mr.
- Najlepsze pod gwarancją czyste wino czerwone litr po 58 fen.
- Najlepszy makaron funt po 23 fen.
- Najlepsze mydło oszczędnościowe funt po 20 i 25 fen.
- Najlepsza kasza tatarska po 18 fen.
- Najlepsze krupy funt po 12 i 16 fen.
- Najlepszy ryż funt po 14, 16, 18 fen.
- Najlepsza mączka Hoffmanna w paczkach funt po 28 fen.
- Najlepsza soda kryształowa funt po 4 fen.
- Najlepsze szare mydło funt po 14 fen.
- Najlepszy proszek mydlany w paczkach po 10 fen. 6 paczek 50 fen.

Polecam dalej codziennie świeże masło ze słodkiej śmietany, najlepsze nordhauseńskie tabaki do żucia, tabakę prasowaną, tabakę do zazywania, najlepsze odleżałe cygara 100 sztuk od 2,80 mr. począwszy. Ser holenderski, szwajcarski, limburski, harceński.

Przy odpowiednim zakupie zwracam zamiejscowym odbiorcom kosztą podróży. — Wszystkie nie wymienione powyżej artykuły po najtańszych cenach dziennych.

S. Windmüller, Herne, Bahnhofstr. 15.

A. Weinberg'a dom towarowy

w **Bickern-Wanne**

ul. Bahnhofstrasse 76a

poleca wszelkiego rodzaju towary szklane, porcelanowe i emaliowane, oraz zabawki, jakoteż wszelkie sprzęty domowe po cenach najtańszych. Polecam też maszyny do gotowania po cenach fabrycznych na odpłatę.

Otwarcie interesu!

Dla wygody mych długoletnich odbiorców otworzyłem
w **Bickern, Bahnhofstr. nr. 103a.**
w domu mistrza szewskiego p. Schlotbölller

filie

farbierni parowej i chemicznej pralni
garderoby dla niewiast, mężczyzn i dzieci, oraz materij dekoracyjnych i meblowych, chodników, przedmiotów haftowanych itd.

Wszystkie prace, w zakresie mego zawodu wchodzące wykonywam zawsze z największą starannością i ochroną materij po umiarkowanych cenach przy skorej usłudze. Z szacunkiem

Karol Kunze.

Interes główny: Gelsenkirchen, Hochstr. 22.

Przeciw brakowi apetytu, lichemu trawieniu, zatwardzeniu

Dr. Fernesta esencja życia
prawdziwa tylko
od **C. Lücka**

w Kolobrzegu (Colberg)

znana od 57 lat. Niezliczone światne uznania. Tylko prawdziwa z firmą C. Lücka w Kolobrzegu. Jest skuteczną przy zepsutym żołądku, braku apetytu i w ogóle przy lichym trawieniu. Dr. Fernesta esencja życia oddala z żołądka zepsute soki, a przy zatwardzeniu też działa skutecznie. Dalej ułatwia trawienie przez łagodne działanie, nawet wtedy, gdy inne środki nie skutkowały.

Ostrzega się przed naśladownictwami.

Prospekty na życzenie darmo.

Nabywać można po **1,00, 1,50 i 3,00 m.** w niemal wszystkich aptekach.

Dr. Fernesta esencja życia.

Pańska esencja życia bardzo mnie zadowoliła. Apetyt wrócił, żołądek lepiej trawi, w ogóle czuję się po niej zdrowym. Różnych środków używałem ale nie tak mi nie pomogło jak Pańska esencja życia.

Gdańsk, Reitbahn 10 do 13, 1897.

Aug. Balkowski.

Rozpuszcza się 100 litrów 30 procent spirytusu z 3,6 kilogramów rzeźwicy, 1,5 kgr. cytrynowego, 2,8 korzenia gorczyki, 250 gr. lipo-żywiczy amoniakalnej, 250 gr. grzyb. modrzewiowego 1,250 ko. kory Sagra, 2,6 ko. dryakwi bez opium, 30 gr. szafranu, 1 ko. aloesu przez 14 dni, poczem się wyciska i następnie precedza.

Prawdziwą esencję życia nabywać można we wszystkich aptekach w Bochum, składy: w aptece Webera, starej aptece, w aptece Hornunga, w aptece pod aniołem (Engel-Apotheke), w Weitmar u aptekarza Schulte-Herweling, w Harpen u aptekarza Bussego, w Wattenscheid: w aptece „Stadt-Apotheke“, w aptece Hoynik, w aptece „Germania-Apotheke“, w Eickel, Schwan-Apotheke, a prócz tego w niemal wszystkich aptekach.

Nauka o Szkaplerzach.

Cena 20 fenygów, z przesyłką 25 fenygów.

Adres: „Wiarus Polski“, Bochum.

Piotr Spychała,
Wanne, Carlstr. 2a,
poleca szanownym Rodakom wszelkiego rodzaju

towary kolonialne
po cenach umiarkowanych. Prócz tego polecam moją jak najlepiej urządzone

wędzarnie.
Proszę Rodaków z Wanne (Bickern) i okolicy o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.

„Rauxeler Volksbazar“
Fr. Quinkenstein

poleca niebieskie **spodnie do kopaliń** po 85 fen., 1 mr., 1,20 mr., bardzo mocne 1,30 mr. **Koszule do kopaliń** po 1 mr., 1,25 mr., bardzo mocne 1,40 mr. **Kitle do kopaliń** 50 fenygów. **Fartuchy dla dzieci** własnej roboty od 40 fen. poczynszy.

Wykonywanie podług miary po najtańszych cenach.

Trumny

dla dorosłych i dzieci, po różnych cenach poleca

Aleksander Jansen,
Bochum, Klosterstrasse 32.

Polska kiełbasa!

Kiszkę wątrobianą,
Kiszkę bułkową,
Kiszkę t. zw. „Bratwurst“
Kiszkę czosnkową
codziennie świeży towar poleca

Fr. Sommerkamp,
rzeźnia świni,
Herne, Bahnhofstrasse nr. 90

„Serdeczne Bóg zapłać“

składam szanownym panom zegarmistrzom **Br. Paschke w Ostrowie** (w ks. Poznańskim) za przesłanie mi tak ślicznego budzika, który dwie bardzo śliczne melodie wygrywa, oraz za zegar ścienny, który nam bardzo punktualnie chodzi, a przytem jest tani. Kochani Rodacy na obczyźnie udawajcie się z całym zaufaniem do Rodaków Braci Paschke po zegarki, budziki itd., a z pewnością nie zawiedziecie się.
W. Maciejewski, Marten w Westfalii.

Baczność! Prosimy czytać! Baczność!

Bracia Paschke.

Największy skład polski w Ostrowie.

Najkorzystniejsze źródło zakupna wszelkiego rodzaju zegarków i artykułów
w zakresie zegarmistrzostwa wchodzących.

Z powodu bardzo wielkiego obrotu i z każdym dniem wzrastających zamówień, powiększyliśmy znacznie nasz skład i pracownię, tak, że odtąd jesteśmy w stanie, mianowicie

zegarki kieszonkowe
po **niebywalej taniej cenie sprzedawać.**

Zwracamy na to uwagę przedewszystkiem kochanym **Rodakom na obczyźnie**

i prosimy w razie potrzeby udać się do nas z całym zaufaniem, **jako do źródła rzetelnego, a unikać domów wysyłkowych,** zwłaszcza zagranicznych, z kąd wysyłają zegarki nieobciążone, a czasem nawet mniej warte.

Specjalność:

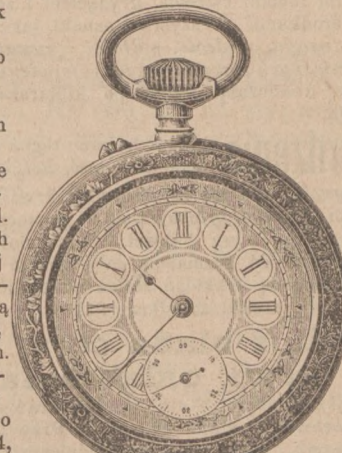
zegarki kieszonkowe w najrozmaitszych wzorach i wielkościach z Matką Boską, orzełkiem, sokołem, obrazem Ojca św. i orłem z pogonią.

Mały, średni lub duży, takie same rem. lub klucz. bez tych herb. po 11,35, 12,13,14,15,16, 18, 21 do 50 mr. Niklowe i stalowe (czarne) tylko lepsze od 9 m. poczynszy.

Damskie złote (pod gwarancją) od 18,35 m., srebr. od 12,50 mr., których mamy bardzo wielki wybór, werki tylko doskonałe na 10 kamieniach.

Kluczykowe cyl. z herbami, najnowszej konstrukcji coś nowego i ślicznego i nadzwyczaj mocne, z bardzo piękną tarczą po 18, 21, 25, 28 do 50 mr.

Każde zamówienie, choćby w najdalsze strony świata skuteczniamy odwrotnie przez zaliczkę lub poprzednie nadesłanie pieniędzy. Niepodobające się zamieniamy bez dopłaty. Na życzenie połączamy bardzo trwałą, ślicznie przezroczystą kapsułkę za 40 fenygów. Gdy kto razem więcej zegarków zamówi, otrzyma je znacznie taniej. Nowe bogato ilustrowane cenniki darmo i franko.



Podziękowania z wszech stron.

Szan. Br. Paschke w Ostrowie zasłał serdeczne podziękowanie za nadesłany mi zegarek z orzełkiem polskim, który jest bardzo śliczny i punktualnie chodzi. Gdy po niego pisałem, to moi koledzy nie dowierzali, a gdy go zobaczyli, to taksowali 21 do 24 marek, a kosztuje tylko 16,75 mr. Polecam przeto gorąco zegarki naszych Rodaków Braci Paschke w Ostrowie.

Z wysokim szacunkiem
Wojciech Mazurkiewicz w Poznaniu.

Szan. Panom Paschke w Ostrowie (W. Ks. Poznańskie) zasłał serdeczne podziękowanie za obczyzny za dobre zegarki, budziki i t. p., któreśmy ze składu tych Panów odebrali za tanię pieniądze. Kochani Rodacy! przy potrzebie udajcie się z całym zaufaniem do Braci Paschke, bo tam jest rzeczywiście usługa rzetelna a oprócz tego jeden z naszych. Na tem miejscu składamy im nasze serdeczne „Bóg zapłać“.

Wawrzyniec Maciejewski. Walenty Matyniak. St. Switała. Józef Darwicki. M. Szymaniak. M. Matuszczak. Jakób Pawlak. Kaźmierz Kuźniacki. Kaźmierz Chwaliński. Ignacy Woźniak. Stanisław Janicki. Józef Derwich. Marcin Grześkowiak. Paweł Zacher. Jakób Marcinkowski.
Wiarusy z Kirchlinde, z Marten i z Dortmund w Westfalii.

Obrazy św. Wojciecha

Cena 70 fenygów, z przes. 80 fenygów.

Adres: „Wiarus Polski“, Bochum, Maltheserstr. 17a

Wędzone świnie półcie

bez kości, funt po 50 fen.

polecają:

Aug. Deckstein, Wiemelhauser Strasse 14,
F. Geibel, Wilhelmsplatz 7,
W. Heiligenstadt, Beethovenstr. 6,
Hg. Mauruschat, Adolfstr. 3,
Hugo Merkel, Hellwegstr. 24,
Ferd. Strätling, Castroper Strasse 212,
W. Johannhörster, Barendorf, Hattinger Chaussee 55d.

Odplata! Własny warsztat stolarski. Odplata!

Meble! Meble!

Dostawa całych wypraw.

Towary wyscielane własnej roboty.

Garderoba dla mężczyzn, chłopców i niewiast, towary łokciowe, firanki, dywany, materje na suknie, materje na powłoki, ogniska, wózki dla dzieci itd. itd.

Najtańsze ceny! w wielkim wyborze **Najtańsze ceny!**

na odplata

tylko u

Wilh. Rosnera

Gelsenkirchen,
Louisenstr. 33, niedaleko dworca.

Dortmund,
Ludwigstr. 13, przy ul. Brückstr.

Duisburg,
Mussfeldstr. 8/II, przy bramie „Marienthor“.

Bochum,
Kaiser Friedrichplatz nr. 11.

Mała wpłata, odplata 14-dniowa albo miesięczna, jak kto chce.

Własny warsztat tapicerski.

40,000 odbiorców na odplata obsługano.

Jako legitymacja starczy karta podatkowa albo kontraktowa.

Kredyt Na

Dla cierpiących na żołądek.

Wszystkim tym, którzy w skutek zaziębienia lub przepełnienia żołądka, przez spożywanie niedobrych, ciężko strawiących się, za gorących lub za zimnych potraw lub też w skutek nieregularnego trybu życia cierpią na ból żołądka jako to:

katar żołądkowy, kurcze żołądkowe, bóleści żołądkowe, ciężkie strawienia lub flegmę poleca się niniejszem jako dobry środek domowy, którego doskonałe i pomagające skutki od wielu już lat zostały wypróbowane. Jestto znany

środek trawienia i czyszczenia krwi
Huberta Ullricha

wino ziołowe.

To wino ziołowe składające się z doskonałych, jako leczące wypróbowanych ziółek i dobrego wina, wzmacnia i ożywia cały organizm trawienia człowieka bez szkodliwych następstw. Wino ziołowe usuwa wszelkie przeszkody w częściach krwistych, oczyszcza krew z wszelkich zepsutych i o chorobę przyprowadzających zarodków i silnie oddziałuje na utworzenie świeżej zdrowej krwi.

Przez używanie wina ziołowego zawczasu wszelkie bóleści żołądka w zarodku się usuwa. Nie trzeba zatem zwłóczyć, lecz należy mu dać pierwszeństwo przed wszystkimi innymi ostreimi, gryzącymi i zdrowie rujującymi środkami. Wszystkie oznaki, jak: ból głowy, czkawka, zgaga, wzdęcie, mdłości i zwracanie, które przy chronicznych (przestarzałych) cierpieniach żołądka tem więcej dokuczają, często po kilkarazowym picciu już znikają.

Zatwardzenie i nieprzyjemne tegoż następstwa, jak: duszność, kolki, bicie serca, bezsenność jako też zatamowanie krwi w wątrobie lub mleczu, hemoroidy usuwa się za pomocą wina ziołowego szybko i bez bóleści. Wino ziołowe usuwa także niestrawność, wzmacnia cały system trawienia i usuwa za pomocą lekkiego stolca wszelkie niezdrowe zarodki żołądka i flaków.

Chuda i blade cera, brak krwi, osłabienia

są po większej części skutkiem złego trawienia, słabej krwi i chorowitego stanu wątroby. Przy całkowitym braku apetytu, nerwowem rozdrażnieniu i braku humoru, jako też częstym bólu głowy i bezsennych nocach, usychają tacy chorzy zwolna. Wino ziołowe dodaje osłabionym siłom żywotny nowy popęd. Wino ziołowe wzmacnia apetyt, wzmacnia trawienie i pożywienie, przyspiesza i ulepsza bieg krwi, uspokaja rozdrażnione nerwy i udziela choremu, świeże siły i nowe życie. Liczne uznania i podziękowania dowodzą tego.

Wino ziołowe nabyć można w butelkach po 1,25 nr. i 1,75 nr. w aptekach:

w Bochum, Weitmar, Castrop, Wattenscheid, Langendreer, Gelsenkirchen, Schalke, Herne, Wanne, Recklinghausen, Altenessen, Steele, Witten, Annen, Herdeke, Hörde, Dortmund, Werne, Oespel p. Marten, Barop, Eickel, Katernberg, Herbede, Linden, Bickern, Bulmke, Altendorf (Westf.), Wengern, Hattingen, Kirchharpen, Dorstfeld, Mengede, Stoppenberg, Horst, Essen itd., jako i w aptekach wszystkich większych i mniejszych miast Westfalii i Nadrenii.

Także wysyła firma **Hubert Ullrich, Leipzig**, Weststrasse 82, trzy i więcej butelek wina ziołowego po cenach oryginalnych do wszystkich miejscowości w Niemczech franko.

Przed naśladowaniem ostrzega się.

Wyraźnie trzeba żądać:

Huberta Ullricha wina ziołowe.

Części składowe wina ziołowego są: Wino Malaga 450,0, spryt winowy 100,0, Glycerin 100,0, wino czerwone 240,0, sok jarzębinowy 150,0, sok wiśniowy 320,0, koper włoski anyż, tz. korzeń Heleny, tz. amerykański Kraftwurzel, goryczka, korzeń tatarski po 10,0.

Nowo otwarte!

Nowo otwarte!

Wielki skład obuwia

J. Eichenwald.

Oststr. 37. Wattenscheid. Oststr. 37.

poleca

do przyjęcia:

Dla chłopców:

Bóty z gumami.
Bóty do sznurowania.
Bóty z cholewkami.
Półbóty itd.

Dla dziewcząt:

Bóty z guzikami
z lakiem i bez laku.
Bóty do sznurowania
z lakiem i bez laku.
Bóty z gumami
z lakiem i bez laku.
Półbuciki
z lakiem i bez laku.

po cenach bajecznie tanich.

Nowo otwarte!

Polska usługa.

Nowo otwarte!

Szewc polski w Marxloh.

Rodakom w Marxloh, Bruckhausen, Hamborn, Laar i okolicy donoszę niniejszem, iż w **Marxloh**, Provinzialstr. Sect. IV. nr. 30 otworzyłem

warsztat szewski,

w którym wykonywam buty i trzewiki dla niewiast, mężczyzn i dzieci po cenach bardzo tanich.

Reparacje wykonywam w najkrótszym czasie, tanio a dobrze. Prosząc Rodaków o łaskawe poparcie kreślę się

z szacunkiem

Anast. Beszczyński.

Gospodarkę

na Mazurach chcę sprzedać. Gospodarka składa się z masywnych budynków, jako z zupełnego żywego i martwego inwentarza. Należą do gospodarki 150 morgów dobrego pola i 80 morgów łąk bardzo dobrych, przytem torfowisko. Wpłata podług umowy, reszta ceny kupna może na długie lata pozostać. — Bliższe wiadomości udzieli

Franciszek Sehruba
w Elku (Lyck Ostpr.)

Dziwne podróże i przygody Obierzyświata.

na lądzie i na morzu, na księżycu i wewnątrz ziemi. Zabawne opowiadanie. Cena z przes. 60 fen.

Dom towarowy S. Hohenstein, Herne, Bahnhofstrasse

poleca po cenach najtań. i w największym wyborze:

Materje na suknie

Flanele,

Bobrówki,

Materje na koszule,

Firanki,

Szyrtyngi,

Koronki,

Obsady perłowe,

Ręczniki,

Barchany na pościel,

Drukowane materje na suknie,

Ręczniki pstre,

Kołdry do przykrycia,

Kołdry do spania,

Tureckie chustki z jedwabiem

i bez, w paradnych kolorach,

Pierze gęsie darte i niedarte po każdej cenie od 30 fen. do 5 marek za funt, tylko towar czyszczony zdalny do nasypywania

Proszę uważać na firmę:

Dom towarowy

S. Hohenstein,

Herne, Bahnhofstr.

Jedwab na fartuchy pełnej szerokości w najnow. kolorach,

Chustki — zarzutki,

Obrusy,

Ubrania dla mężczyzn,

Ubrania dla chłopaków,

Ubrania dla chłopców,

Spodnie do roboty

Kitle do roboty,

Koszule do roboty,

Kitle potowe,

Spodnie skórzanne,

Ubrania dla mężczyzn

podług miary, pod kierownictwem zdolnego przykrawacza,

pod gwaranc. dobrego leczenia, po cenach najtańszych.

Tylko polska usługa!

Jedyny skład tego rodzaju w miejscu.

Tylko polska usługa!

Dzieci nędzy,

Powieść przez księdza Władysława Chotkowskiego.

Bracia (Gebrüder) Löwenstein,

Bochum, Obere Marktstr. 18.

Herne, Bahnhofstr. nr. 12.

polecają po **znacznie** niższych cenach:

Ubrania do przyjęcia, ubrania dla mężczyzn i chłopców.

Ubrania dla robotników we wielkim wyborze.

Wykonanie podług miary pod gwarancją.

Czarne i kolorowe materje na suknie we wielkim wyborze i t. d.

Bracia (Gebrüder) Löwenstein, Bochum, Obere Marktstr. 18.
Herne, Bahnhofstr. 12.